

Sygn. akt I C 568/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2012 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Skowron

Protokolant: Ewelina Urbańska

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2012 r.

w Z.

sprawy z powództwa B. F.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki, B. F., kwotę 6.384,29 zł (sześć tysięcy trzysta osiemdziesiąt cztery złote dwadzieścia dziewięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 2010 r. do dnia zapłaty,
2. dalej idące powództwo oddala,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.571 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.080 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
4. nakazuje pozwanemu i powódce uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgorzelcu kwoty – odpowiednio - 88 zł i 7,58 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 568/11

UZASADNIENIE

Powódka, B. F., wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 6.903,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 października 2010 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania wyjaśniła, że w wyniku kolizji drogowej uszkodzony został należący do niej samochód B. (...), nr rej. (...). Zaznaczyła, że sprawca szkody poruszał się pojazdem, z którym związane było ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W.. Wskazała, że tytułem odszkodowania ubezpieczyciel wypłacił jej kwotę 2.844,63 zł. Podniosła, że ze sporządzonej na jej rzecz kalkulacji wynikało, że koszty naprawy samochodu byłyby wyższe i zamknęłyby się sumą 9.747,67 zł.

Pozwany, (...) S.A. w W., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu. Wskazując, że samochód powódki był autem 15-letnim, zarzucił, że wysokość odszkodowania powinna zostać w tym przypadku ustalona w oparciu o ceny części zamiennych, nie sygnowanych logo producenta pojazdu lub używanych części oryginalnych; podniósł przy tym, że części alternatywne są istotnie tańsze od części oryginalnych. Zaznaczył też, że koszty naprawy powinny zostać wyliczone według stawek stosowanych w nieautoryzowanych warsztatach naprawczych. Wreszcie zakwestionował zasadność naliczenia odsetek od daty podanej przez powódkę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 września 2010 r. w wyniku kolizji drogowej został uszkodzony – należący do B. F. – samochód B. (...), nr rej. (...). Sprawczyni szkody (H. P.) była w dacie zdarzenia objęta ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W.. W postępowaniu likwidacyjnym koszt naprawy samochodu został oszacowany na kwotę 2.844,63 zł; taka też suma została wypłacona B. F.. Nie zgadzając się z przedstawioną jej wyceną uzyskała ona kalkulację, zgodnie z którą koszt naprawy pojazdu miał wynosić 9.747,67 zł. W oparciu o nią odwołała się od decyzji o przyznaniu odszkodowania; pismem z dnia 18 listopada 2010 r. (...) S.A. w W. poinformowało ją o tym, że odwołanie to nie zostało uwzględnione.

(dowody:

- pisma (...) S.A. w W. z dnia 19 października 2010 r. i 18 listopada 2010 r. [k 8-9];
- kalkulacja naprawy z dnia 13 października 2010 r. [k 10-12];
- kalkulacja naprawy z dnia 23 września 2010 r. [k 29-34];
- akta szkody [k 36]

Rzeczywisty koszt naprawy samochodu B. (...), nr rej. (...) (usunięcia skutków kolizji z dnia 18 września 2010 r.), zamyka się kwotą 9.228,92 zł (w sumie tej uwzględniona jest stawka podatku od towarów i usług). Powinna być ona przeprowadzona przy zastosowaniu części oryginalnych (z wyłączeniem drzwi tylnych lewych, które były już wcześniej naprawiane, i w przypadku których cena części nowej powinna być obniżona o 30 %) oraz z uwzględnieniem średnich stawek za prace blacharsko - lakiernicze obowiązujących na rynku (...). Wykorzystanie przy naprawie części oryginalnych nie spowodowałoby zwiększenia wartości auta.

(dowody:

- opinia biegłego W. C. z dnia 15 września 2012 r. wraz z wyjaśnieniami [k 71-96, 120];
- wyniki pomiaru grubości powłoki lakierowej z dnia 22 września 2010 r. [k 35]

Sąd zważył, co następuje:

W sprawie poza sporem była kwestia samej odpowiedzialności pozwanego za szkodę (której źródłem była umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych); została ona potwierdzona przez pozwanego w odpowiedzi na pozew (przez co nie było potrzeby prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego [art. 229 k.p.c.]). Przedmiotem sporu była wyłącznie wysokość należnego odszkodowania (przy czym rozbieżność w stanowiskach stron sprowadzała się w istocie do tego, 1) czy powinno być ono określone w oparciu o ceny nowych, oryginalnych [rozumianych jako pochodzące od producenta pojazdu] części, czy też części pochodzących od niezależnych producentów lub części oryginalnych, ale używanych i 2) na jakim poziomie – przy jego ustalaniu - powinny zostać uwzględnione stawki stosowane w warsztatach naprawczych).

Szkoda, do usunięcia której (w związku z umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej) zobowiązany jest ubezpieczyciel, podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. i art. 361 § 1 k.c. (przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej). Obowiązek naprawienia szkody aktualizuje się już w momencie jej wyrządzenia – tym samym nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, uzasadnienie uchwały SN z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06 i wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06).

Odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu mechanicznego ustalone na podstawie metody kosztorysowej zawsze oparte jest na symulacji. Weryfikacja jego wysokości następuje w oparciu o wypracowane reguły: ceny części i usług przyjmuje się na poziomie obowiązującym na rynku lokalnym (por. uchwałę SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03), z uwzględnieniem kwoty podatku od towarów i usług (jeżeli poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego [por. uchwałę SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, uchwałę SN z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06 i wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06]); w rachubę – o ile ich użycie jest niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy albo gdy ich zastosowanie nie prowadzi do zwiększania wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed powstania szkody – wchodzi części nowe (por. wyrok SN z dnia 20 listopada 1970 r., II CR 425/72 i uchwałę SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11), a w takim zakresie, w jakim poszkodowany może dokonać wyboru warsztatu naprawczego (w szczególności – kierując się fachowością i rzetelnością technicznej obsługi oraz poziomem prac naprawczych - autoryzowanego [por. uchwałę SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03]) – również części oryginalne (pochodzące od producenta pojazdu).

W sprawie, z opinii biegłego wynikało, że koszt naprawy samochodu B. (...), nr rej. (...) (usunięcia skutków kolizji z dnia 18 września 2010 r.) zamknąłby się kwotą 9.228,92 zł. Dla określenia kosztów naprawy biegły przyjął ceny nowych części oryginalnych, powiększone – podobnie jak cena usługi - o kwotę podatku od towarów i usług. Jedynie w przypadku drzwi tylnych lewych, które były już wcześniej naprawiane, biegły dokonał obniżenia ceny takiej części o 30 % (akceptując jej wartość, zaproponowaną przez pozwanego przy weryfikacji kalkulacji z dnia 13 października 2010 r. [k 10 verte]); korekta ta nie została zakwestionowana przez powódkę. Biegły podał przy tym, że wg informacji z programu A. brak jest części alternatywnych, którymi można by zastąpić części uszkodzone w samochodzie powódki w wyniku kolizji z dnia 18 września 2010 r. Wprawdzie informacji tej nie potwierdził w bazie danych innego programu przeznaczonego do ustalania kosztów naprawy pojazdów, niemniej jednak w sposób generalny uzasadnił celowość wykorzystania przy naprawie nowych, oryginalnych części, wskazując na gorszą jakość części alternatywnych i wynikające stąd problemy przy ich montażu; zaznaczył przy tym, że jakość tych części (tj. alternatywnych) przekłada się na obniżenie bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego (w tym zakresie powołał się na wyniki badań dotyczące obrażeń występujących u potrąconego pieszego). Selekcja kosztów naprawy samochodu nie mogłaby prowadzić do stworzenia zagrożenia dla zdrowia lub życia ludzkiego i byłoby to wystarczającą przesłanką pominięcia przy określaniu wysokości odszkodowania części nieoryginalnych – gdyby jednak występowały w obrocie. Nic w tym zakresie nie zmieniałyby legislacyjne zrównanie części pochodzących od producenta pojazdu z odpowiadającymi im częściami pochodzącymi od innych producentów (§ 2 pkt 21 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 października 2010 r. w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję). Wprowadzenie zasady równego traktowania części pochodzących od producenta pojazdu z odpowiadającymi im jakościowo częściami alternatywnymi było dyktowane interesem konsumenta (pozostawieniem mu swobody wyboru pomiędzy częściami różnych producentów przy jednoczesnym wyeliminowaniu niekorzystnych regulacji dotyczących udzielonej przez producenta auta gwarancji [por. np. pkt 23 części wstępnej rozporządzenia Komisji (UE) z dnia 31 lipca 2002 r. nr (...) w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w sektorze motoryzacyjnym i pkt 17 części wstępnej rozporządzenia Komisji (UE) nr (...) z dnia 27 maja 2010 r. w sprawie stosowania art. 101 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w sektorze pojazdów silnikowych]); nie mogłoby być zatem wykorzystywane przeciwko niemu, poprzez „przymuszenie” go do realizacji napraw przy pomocy części alternatywnych.

W odniesieniu do możliwości wykorzystania przy naprawie pojazdu używanych części oryginalnych biegły podał, że części takie pozyskiwane są zwykle z samochodów po kolizjach, niekiedy też mają drobne wady i wymagają napraw, co może dodatkowo obciążać poszkodowanego. Niezależnie od tego biegły wyjaśnił, że zastosowanie przy naprawie pojazdu nowych części oryginalnych - o ile wymieniane części nie były zużyte lub nieoryginalne - nie prowadzi do zwiększania jego wartości w stosunku do wartości, jaką posiadał przed wypadkiem (tj. do wzbogacenia się poszkodowanego), natomiast wykorzystanie części używanych obniża wartość samochodu. Dodał też, że w aktach sprawy, a w szczególności w wytworzonych przez pozwanego aktach szkody, nie zostały zawarte informacje o tym, że uszkodzone w kolizji części były częściami alternatywnymi albo wyeksploatowanymi. Ciężar dowodu w tym

zakresie spoczywał na pozwanym; gdyby okazało się, że w wyniku zastąpienia zniszczonych części nowymi nastąpił wzrost wartości pojazdu mógłby się on domagać obniżenia odszkodowania (por. uchwałę SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11). W sprawie pozwany okoliczności takich nie wykazał; samo w sobie powoływanie się na wiek pojazdu nie było wystarczające, skoro generalnie wymiana części na nowe nie powoduje zwiększenia się wartości samochodu (por. uchwałę SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11). Nie posiadając informacji o tym, że podlegające wymianie części były zużyte lub pochodziły od niezależnych producentów, biegły wykluczył wzrost wartości auta. W sytuacji, gdy odszkodowanie za uszkodzenie samochodu może obejmować oprócz kosztów jego naprawy także zapłatę sumy pieniężnej, odpowiadającej różnicy między wartością tego samochodu przed uszkodzeniem i po naprawie (uchwała SN z dnia 12 października 2001 r., III CZP 57/01), wygasła potrzeba uzyskania informacji od biegłego w przedmiocie kosztów naprawy pojazdu za pomocą używanych części oryginalnych.

Stawki za naprawę blacharsko - lakierniczą pojazdu zostały przyjęte przez biegłego na poziomie występującym na rynku lokalnym, przy czym brane pod uwagę były stawki stosowane przez warsztaty dysponujące niezbędnym zapleczem technicznym do prawidłowego wykonania usługi.

Przygotowana przez biegłego opinia nie zawierała błędów (w takim zakresie, w jakim podlegało to kontroli Sądu – w jakim Sąd mógł to zweryfikować) nielogiczności lub niespójności pozwalających na jej podważenie. Nie było żadnych przesłanek do odrzucenia jej wniosków, jako nieuprawnionych.

Należne powódce odszkodowanie stanowiło różnicę pomiędzy określonymi przez biegłego kosztami naprawy pojazdu, a wypłaconą wcześniej przez pozwanego kwotą (9.228,92 zł - 2.844,63 zł = 6.384,29 zł).

Odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.) przypadają powódce dopiero od dnia następującego po dniu, w którym zgłosiła pozwanemu żądanie zapłaty odszkodowania przekraczającego dotychczas wypłaconą sumę (art. 455 k.c.; por. wyrok SN z dnia 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98). Do akt sprawy nie zostało dołączone odwołanie powódki od decyzji o przyznaniu odszkodowania z potwierdzeniem jego odbioru przez pozwanego; z całą jednak pewnością pozwany zapoznał się z nim najpóźniej w dniu 18 listopada 2010 r. (w tym dniu zredagował odpowiedź na odwołanie) – w braku innych dowodów ten też dzień należało przyjąć jako dzień zgłoszenia żądania o wypłatę dalszego odszkodowania.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. Zostały one zasądzone na rzecz powódki w takim stosunku, w jakim utrzymała się ona ze swoim roszczeniem, tj. w 92,5 % (por. postanowienie SN z dnia 21 stycznia 1963 r., III CR 191/62, postanowienie SN z dnia 31 stycznia 1991 r., II CZ 255/90 i wyrok SN z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00). Koszty zastępstwa procesowego zostały natomiast zasądzone w sposób oddający relację w jakiej – po stronie powodowej - pozostawały do całości kosztów poniesionych przez powódkę w trakcie procesu. Jednocześnie obie strony zostały zobowiązane do zwrotu – wg relacji ustalonej przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu - poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Zgorzelcu wydatków związanych ze złożeniem przez biegłego wyjaśnień do opinii (art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 113 ust. 1 tej ustawy).